

Arbuz na niepogodę!

Ten z pozoru niegroźny zielony owoc z rodziny dyniowatych, nazywany także kawonem, potrafi narobić sporo zamieszania... Mogli się o tym przekonać wszyscy Ci, którzy wybrali się na kolejną już edycję Święta Arbuza. Impreza organizowana przez Górnośląską Wyższą Szkołę Handlową miała miejsce w Parku Kościuszki w Katowicach.

"Arbuz jest okrągły jak kobieta pierś, piersi możesz głaskać, a arbuzą zjeść" - śpiewali w czwartek (26 czerwca 2009r.) studenci, a studentki przywdziewały arbiustosze zrobione z wydrążonych owoców.

Święto Arbuza to jedyne w Polsce i na świecie święto miłośników tego owocu. W tym roku zużyliśmy aż 5 ton darmowego arbuza, tak więc wszyscy miłośnicy słodkiego owocu byli w siódmym niebie.

Imprezie towarzyszyły różnego rodzaju konkursy i zabawy, tym m.in. konkurs picia piwa z łupiny arbuza na tzw. "Najszybsze gardło na Śląsku", jedzenie arbuza bez użycia rąk tzw. "Głodomór", rzut arbuza czy konkurs na przygotowanie z niego stroju. Zwieńczeniem imprezy była już legendarna wielka arbuza bitwa. Oj się działo, się działo...



Solidnie zadbaliliśmy również o oprawę muzyczną (Jeff & friends, Kule na mole) i dobry humor. Imprezę poprowadzili satyryk i niepowtarzalny konferansjer Paweł Konnak ps. Konjo oraz Krzysztof Ferdyn – pomysłodawca imprezy i autor arbuza hymnu.

Naszej imprezie przyświecał szczytny cel. Pieniądze wylicytowane podczas kwesty prac dzieci posłużyły na zakup specjalistycznego systemu "Halo" do operacji neurochirurgicznych dla Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach. Akcję wspomagała jak zwykle niezastąpiona fundacja "Iskierka".

Dbać o siebie można w każdym wieku

Badanie postawy ciała dzieci przez fizjoterapeutów, diagnostyka skóry i porady dotyczące jej pielęgnacji, a także minizabiegi twarzy wykonywane przez kosmologów – takie atrakcje czekały na każdego, kto 21 czerwca odwiedził naszą Uczelnię w ramach Białej Niedzieli.

W przeciwieństwie do Święta Arbuza, które w tym roku miało swoją 12. edycję – Biała Niedziela organizowana jest od niedawna. Mimo to akcja promująca kierunki Kosmetologię i Fizjoterapię cieszyła się dużą popularnością.

Prawie od rana do budynku C GWSH przychodzili pierwsi chętni. Rodzice z dziećmi kierowali się najpierw do gabinetu, gdzie fizjoterapeuci zbadali ich kręgosłup, klatkę piersiową i stopy. Podpowiadali też, jak dbać o postawę ciała i co zrobić, jeśli dziecko ma np. krzywy kręgosłup.

Powodzeniem – zwłaszcza wśród pań – cieszyły się zabiegi oferowane przez pracowników i studentki Katedry Kosmetologii. – Proponujemy głównie porady ko-

smetologiczne oraz zabiegi: nawilżająco-regenerujący, makijaż skóry, peeling, maskę i masaż. Robimy też zabiegi pielęgnacyjne na dłonie, a potem manicure – wyjaśnia Alla Adamek z Katedry Kosmetologii.

Co ciekawe – wśród osób korzystających z zabiegów nie brakowało i mężczyzn. – Kiedyś było dziwne, że mężczyzna może wejść do gabinetu kosmetycznego. Teraz to się zmieniło, z czego bardzo się cieszę. Również moda wymusza to, że mężczyzna musi być zadbany, mieć wypielęgnowane dłonie i twarz, ładnie wyglądać. Dziś mieliśmy chyba z pięciu panów. Korzystali z zabiegów twarzy i dłoni,



pytali, jak zadbać o paznokcie, co zrobić, żeby ładnie wyglądały.

Maskotką gabinetu została mała dziewczynka, która do pracowni zjazała razem z ojcem. – Ta bardzo młoda pani przyszła na zabieg manicure'u. Powiedziała, że bardzo lubi malować paznokcie, szczególnie różowym lakierem, więc nasza studentka wykonała jej zabieg i pomalowała paznokcie. Zaszczepiamy od małego dbanie o siebie – śmieje się Alla Adamek.

O tym, że warto dbać o siebie w każdym wieku, wiedzieli i inni. Do godziny 18.00, kiedy zakończyła się Biała Niedziela, pracownice Kosmetologii i Fizjoterapii cieszyły się niesłabnącym powodzeniem.

Ludzie chętnie również wrzucali pieniądze do puszek wolontariuszy z Fundacji „Iskierka”, która była współorganizatorem akcji. Zebrane środki wspomogą zakup specjalistycznego systemu Halo do operacji neurochirurgicznych dla Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach.